



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKUCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# W GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 174

Częstochowa, piątek 26 lipca 1946 r.

Rok II.

## Postępowi katolicy na rozdwoju

Jedną z pozytywnych, jak dotąd za mało słuszkowo podkreślana zdobycza ostatniego głosowania ludowego jest niewątpliwie to, iż głosowanie nie tylko przyczyniło się do dalszej konsolidacji obozu demokratycznego w Polsce, lecz także poruszyło swą wymową ośrodki społeczne, dotąd wyzuczające i bierno. Byłoby przesadą stwierdzenie, że istnieje u nas w tej chwili tylko dwa przeciwstawne sobie obozy, t. zn. obóz postępu i obóz wsteczny.

Obok obozu demokracji i obozu wsteczności, a raczej między tymi obozami, mamy dość poważne skupisko ludzi, którzy nie zajęli jeszcze swych stanowisk w walce o jutro narodu, w walce o odbudowę życia państwowego we wszystkich jego dziedzinach. Głosowanie ludowe poruszyło wszystkie klasy społeczeństwa polskiego zapoczątkowało etap ostatniego rozgraniczenia między ludami dnia wczorajszego a ludźmi jutra.

Ośrodki społeczne, które określiłoby się mianem wyczekujących i biernych, zrozumiały i w tym wypadku wymowę głosowania ludowego i poczynały aktywizować się, poczynają szukać dróg porozumienia z naszym, czy wrzógim nam obozem. Objawiają tendencje „doszlusowywania”. Jest to objaw pożądany, wnoszący w życie kraju wartości pozytywne. Jednym z najciekawszych zjawisk preferencyjnych w Polsce jest niewątpliwie ożywienie, jakie zapanowało w obozie politycznego katolicyzmu i stonowianym poważny ośrodek części inteligencji polskiej, jak również posiadających pewne wpływy o odcinku młodzieżowym. Rozłam, jaki w tym obozie istnieje, sięga korzeniami w głąb lat okupacji, nie mógł się jednak skryształizować w tamtych latach uciśku narodowego i wyznaniowego.

Polityka Watykanu spowodowała na tym odcinku niemało zagmatwań rozdwojających, niosących w życie katolików polskich zgryźliwy dysonans. Nie wchodzić w duchowe sprawy wierzących, nie wiedząc i nie mogąc przewidywać dalszego rozwoju sytuacji, chcielibyśmy dzisiaj skonstatować tylko, że w polskim obozie polityczno-katolickim, niejednolitym i rozdwojonym, wybijają się na plan pierwszy dwie koncepcje. Są to: koncepcja negatywna, idąca po linii i po myśli obozu wrzógów demokracji, koncepcja państwa w państwie, reprezentowana przez kardynała Hlonda i część konserwatywnego „dworskiego” duchowieństwa — i koncepcja, której zdecydowanym terminem określić jeszcze nie możemy, koncepcja, streszczająca się w hasło: „Jeśli budowa nowych czasów dokoła nas się bez katolików, dokonaj się przeciw nim”.

Przedstawiciele koncepcji negatywnej rzeczywistości Polski, przystąpili ostatnio do zdecydowanej ofensywy, która wyraziła się przede wszystkim w wywiadcze udzielonym prasie zagranicznej przez kard. Hlonda, w fakcie przemilczenia wypadków kieleckich, jak również w poszególnych faktach kumania się konserwatywnego duchowieństwa z bandami i agitatorami przeciw Polsce w okresie głosowania ludowego.

Zamglona jest natomiast kwestia konsolidacji grupy katolików radykalnych, z których część nowych dróg w nowej rzeczywistości polskiej, szuka porozumienia z obozem demokracji i pragnie iść wspólna z nim drogą, realizować w ramach obozu demokratycznego swoje postulaty światopoglądowe.

Nie można powiedzieć, żeby radykalny katolicyzm polski sierał zbyt głębokimi korzeniami w społeczeństwo, w okresie przedwojennym. Ten katolicyzm nie ma u nas tradycji walki, ani też nie zdążył zdobyć sobie w okresie drugiej Rzeczypospolitej zdecydowanego oblicza — tym przede wszystkim należy tłumaczyć szukanie dróg przez katolików radykalnych, ich rozterki, zagmatwania i brak zdecydowania na wielu odcinkach, co do których należy zająć wyraźne i nie dwuznaczne stanowisko.

Jeden z przedstawicieli tego odłamu, ks. Weryński, w artykule „Katolicy polscy wobec lewicy, zamieszczonym ostatnio na łamach „Odrodzenia” — reanuuuje dotychczasowe dyskusje, krytykując stanowisko grupy „Tygodnika Powszechnego” i grupy „Dzień i jutro”. — Chodzi o „krok naprzód — pizek ks. Weryński, konstatuje: „Ten krok naprzód możemy zrobić u nas, gdyby o bóz katolików w Polsce chciał tego naprawdę”.

Jednym z celów istnienia obozu demokracji w Polsce, jednym z frontów, na których walczymy od początku, jest doprowadzenie

do jak najszerzej pojętej konsolidacji społeczeństwa, do zjednoczenia jego sił, do zmo bilizowania go wobec zadań, które nakładają na nas troska o jutro narodu i państwa.

Nie ulega ani na chwilę wątpliwości, że na odcinku konsolidacji społeczeństwa nie wszystko zostało zrobione. Nie ulega kwestii, że jest na tym odcinku szereg zaniedbań. Po zwycięstwie w głosowaniu ludowym obóz demokracji polskiej nie spooczył ani na chwilę na laurach, nie uzna istniejącego stadium konsolidacji narodu za dostateczne — i jak o tę konsolidację dalszej dbać, będzie walczył nadal, podtrzymując nadal wyciągnięty dłoń w stosunku do tych, którzy uznają słuszność linii demokratyzacji zechcą ją podjąć.

Obóz demokracji polskiej nie jest zamkniętym klanem i nie ma zamiaru uważać się za taki. W tym obozie jest miejsce dla wszystkich, którzy uznają podstawowe zmiany zaszele w ustroju państwa w wyniku dojścia do władzy mas ludowych.

Rozwój życia politycznego i społecznego na zachodzie Europy w ostatnich latach przedwojennych, w okresie okupacji, jak również i teraz szczególnie we Francji pokazał, że współpraca postępowych katolików z marksistami może wydać i wydaje pozytywne dla państwa i narodu rezultaty. Współpraca taka jest możliwa również w Polsce, przy zachowaniu całkowitych praw kontrahentów i przy wzajemnym, dobrane zrozumiałym poszanowaniu odrębności

światopoglądowej, politycznej i organizacyjnej.

Chodzi o jedno — o zajęcie jasnego stanowiska, o odgraniczenie się od wszystkich, którzy pod firmą katolicyzmu uprawiają reakcyjną politykę, którzy nadużywają tej firmy dla ukrywania roboty faszystowskiej pod ziemią, o jasne i stanowcze odcięcie się od obozu dwóch i trzech „nie”.

Zbliżający się okres wyborów wymagać będzie dalszej konsolidacji żywiołów demokratycznych w Polsce. Wydaje się nam, że jest wiele spraw, które łączą i mogą sementować obóz demokratyczny i postępowe elementy katolickie w Polsce. Obrona humanitaryzmu, konieczność wspólnego frontu przeciw faszystom i rasizmom i uznaniu konieczności przebudowy ustroju społecznego, obywatelskie zadania związane z odbudową kraju — już choćby te „momenty” możemy wymienić jako filary porozumienia. Gdyby iść dalej okazałoby się, że jest ich znacznie więcej.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że słowa te brzmią nieco, jak anachronizm w chwili, gdy ks. kardynał Hlond wysuwa się na czoło silny antydemokratyczny w Polsce, współzawodnicząc na tym odcinku niezwykłe skutecznie z panem Mikołajczykiem. Ale wiemy dobrze, że polityka ks. kardynała Hlonda nie jest polityką całego obozu polityczno-katolickiego, nie jest polityką nawet całego duchowieństwa, nawet całej hierarchii kościelnej. Wydaje się nam, że ci, którzy potrafili się odnieść krytycznie do tej, przez niepolską, więcej — na pewnych odcinkach nawet antypolskiej żródlu inspirowanej polityki, oddadzą nie mała usługę nie tylko Polsce i demokracji polskiej, ale sprawie Kościoła i jego przyszłej pozycji w Polsce.

Andrzej Piwonarczyk.

## W przededniu Święta Morza

WARSZAWA, 25. 7. — Doroczny obchód Święta Morza stanie się w roku bieżącym wielką manifestacją narodową na rzecz odzyskania przez Polskę 500 km Wybrzeża z Gdańskiem, Gdynią, Szczecinem i Elblągiem. Główna uroczystość odbędzie się w dniach 27 i 28 b. m. w Gdańsku, Gdyni i Szczecinie, przy udziale największych dorocznych pociągami uczestnicy Zjazdu na podstawie kart uczestnictwa będą mieli prawo do daleko idących zniżek kolejowych. Kwatery i wyżywienie uczestników Zjazdu na Wybrzeżu zapewnią. Koszt utrzymania nie wyniesie ponad 100 złotych dziennie.

Ze wszystkich stron Polski wyruszyły już statki i jachty na spływ do morza. — W dniu wczorajszym przybyła do Warszawy załoga pontonu z Przemysła. Ostatnie jachty na spływy wyruszą w dniu 25 bm. z Warszawskiego Jacht Klubu. Ogółem w Zjeździe na Święto Morza weźmie udział 15.000 osób.

Celem upamiętnienia tegorocznego Święta Morza zostaną wydane specjalne karty filatelistyczne oraz okolicznościowy znaczek pocztowy, który będzie stemplowany specjalnymi stemplami z hasłami morskimi.

wany specjalnymi stemplami z hasłami morskimi.

## Polsko-francuska umowa handlowa

PARYŻ (PAP). — Korespondent PAP w Paryżu zwrócił się do dr. Lychowskiego szefa bawiającej w Paryżu polskiej misji handlowej, z prośbą o kilka wyjaśnień w przedmiocie toczących się od pewnego czasu rokowań. Przedmiotem ich jest roczna umowa towarowa między Polską i Francją na sumę około 2,1 miliardów franków. Polska będzie wywozić do Francji węgiel, koks, nasłona, niektóre produkty chemiczne, materiały włókiennicze i konfekcyjne, ołów i t. p. Francja będzie dostarczać Polsce rudy żelazne, fosforyty, złom oraz samochody, maszyny, narzędzia precyzyjne, zwierzęta zarodowe, produkty farmaceutyczne i t. p. Platność z tytułu obrotów będzie regulowana przez rachunek otwarty w Banque de France na rzecz Narodowego Banku Polskiego. Rozrachunek będzie się dokonywał we frankach francuskich.

Równoległe z umową handlową zawarta będzie umowa komunikacyjna, przewidująca sposób transportu.

## Prez. Truman o zamachu w Jerozolimie

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że oficerowie wywiadu brytyjskiego, którzy cudem uszli z życiem podczas eksplozji, jaka miała miejsce w poniedziałek w Jerozolimie, podejrzewają o dokonanie zamachu terrorystycznego na hotel króla Dawida w Jerozolimie jedną z żydowskich organizacji terrorystycznych. — Oficjalnie podana liczba ofiar wynosi 50 osób; ale wciąż jeszcze wzdobywane są zwłoki spod gruzów. Należy obawiać się, że liczba ofiar wzrośnie co najmniej o 10. Zostaly wydane zarządzenia policyjne najostrożniejsze, jakie dotychczas stosowane były w żydowskich okręgach centralnych Jerozolimy. Wszystkie przepuski nocne zostały wstrzymane. Ulice są jak wymarłe. Wojska brytyjskie i policja arabską pracują przy wzdobywaniu zwłok, które mogą jeszcze znajdować się pod gruzami.

Wydaje się, że terroryści spowodowali dwa wybuchy na północniemu i północno-szkrydło hotelu dla celów dywersyjnych, zanim dokonali głównego ataku.

Korespondent Reutersa dowiedział się od robotnika, który naprawiał rury w suterynach hotelu, że widział, jak 6 czy 7 ludzi, uzbrojonych w karabiny maszynowe, weszło do suteryn hotelu, kazalo odwrócić się wszystkim osobom tam obecnym do ściany. Dowódcą nosił maskę. Wydawał im rozkazy. Ludzie jego wnieśli następnie jakieś naczynia i ustawili je rzędem pomiędzy dwoma filarami. Jeden z nich położył się drutem. Jeden z bandytów odświeżył, że wszyscy obecni zostaną rozstrzelani, a ile zaczęta kłuzczyć. Następnie opuścili oni suteryn, a służba i robotnicy tuż za nimi. Zaraz potem rozległ się ogłuszający huk.

Przywódcy agencji żydowskiej i Żydowskiej Rady Narodowej wydali oświadczenie w sprawie zamachu terrorystycznego, dokonanego na urzędy wojskowe brytyjskie oraz urzędy rządu palestyńskiego, wzywają społeczeństwo żydowskie w Palestynie do potępienia tego czynu. Oświadczenie wyraża oburzenie z powodu prze-

stępstwa, dokonanego przez grupę szaleńców. Oświadczenie zawiera również wyraz gorącego współczucia dla rodzin ofiar katastrofy.

NOŹY JORK. — Prezydent Truman oświadczył wczoraj, że zamach na główną brytyjską kwaterę wojskową w Jerozolimie może doprowadzić do opóźnienia pokojowego rozwiązania kwestii Palestyny. — Wiadomość o zamachu przyjął prezydent z głębokim ubolewaniem i jest pewien, że każdy z przwódców żydowskich potępią ten czyn.

Na skutek zamachu 46 osób poniosło śmierć, 55 zostało zranionych, a los 57 osób jest niezany. Prawdopodobnie zginęli:

Premier Attlee zakomunikował wczoraj w Izbie Gmin, że władze palestyńskie otrzymały wszystkie potrzebne pełnomocnictwa dla uniemożliwienia dalszych aktów terrorystycznych. W żydowskiej dzielnicy Jerozolimy zakazano mieszkańcom wychodzić z domu. Policja sprawdza też samosób.

## Fala strajków w Hiszpanii

WARSZAWA (PAP). — W dniu 23 lipca b. r. w Pałacu Myśliwskim w Łazienkach odbyła się konferencja prasowa dziennikarzy krajowych i zagranicznych, na której minister republikańskiego rządu hiszpańskiego Sanchez de Guerra, poseł Antonio Mije i bohaterowie walk o wolność ludu hiszpańskiego generałowie Lister i Modesto udzieliłi odpowiedzi na zadawane pytania.

Głosie hiszpańscy przedstawili dziennikarom obecną sytuację w Hiszpanii, przez którą przechodzi fala strajków we wszystkich niemal zakładach przemysłowych. „Wszelkie przejawy ruchu wolnościowego są tępione bez litości. Sam minister de Guerra był zamknięty w więzieniu od czasu zakończenia wojny domowej przez

## KONFERENCJA B. WIEŹNIÓW HITLERYZMU ZAKOŃCZONA

WARSZAWA, 25. 7. — Dzisiaj o godz. 3-jej nad ranem zakończyły się obrady konferencji Światowego Związku B. Więźniów hitlerowskich i faszystowskich więzień i obozów koncentracyjnych, na którą do Warszawy przybyły delegacje z 16 państw. Konferencja uchwaliła zwrócić się z apelow do Czerwonego Krzyża o przyspieszenie akcji poszukiwania zaginionych b. więźniów hitlerizmu i faszizmu. Podobny apel uchwaliło skierować do sojuszników władz okupacyjnych w Niemczech z prośbą, aby udzieliły one wszelkiej pomocy w poszukiwaniu zaginionych na terytorium Niemiec. Postanowiono również w każdym kraju wzmocnić akcję poszukiwania.

Delegat zagraniczny podziękował Polskemu Związkowi B. Więźniów hitlerowskich i faszystowskich więzień i obozów koncentracyjnych za zorganizowanie konferencji.

Obecnie delegaci zagraniczni w liczbie 26 udają się do Krakowa i Oświęcimia. Członkowie delegacji hiszpańskich republikanów Sanchez Guerra i gen. Modesto wyrazili podziękowanie delegacji polskiej za inicjatywę uchwalenia przez konferencję rezolucji w sprawie zlikwidowania رژیمu 30-let. Franco w Hiszpanii.

## Ostateczne wyniki wyborów w Turcji

LONDYN (PAP). — Korespondent Reutersa podaje ostateczne wyniki wyborów w Turcji. Partia republikańsko-ludowa uzyskała 395 mandatów, partia demokratyczna — 68, niezależni — 4 mandaty.

3 lata. Następnie w r. 1944 został ponownie areztowany pod zarzutem należenia do ruchu oporu. Ostatnio minister de Guerra uciekł z Hiszpanii i od 3-ech miesięcy przebywa we Francji. W obecnym rządzie republikańskim znajdują się przedstawiciele wszystkich partii republiki, od prawicy republikańskiej, do której należy minister de Guerra począwszy, a na partii komunistycznej kończąc. Na zakończenie konferencji goście hiszpańscy podkreśliłi moralne i merytoryczne znaczenie wniosku Polski na Radzie Bezpieczeństwa, który niewątpliwie wzmocnił pozycję republikańską i jest dalszym krokiem na drodze do wprowadzenia w Hiszpanii ustroju demokratycznego, pozwalającego wypowiedzieć się narodowi co do dalszych form ustroju.

# Polska zawiera traktaty handlowe

## Prasa fińska żąda przeprowadzenia czystki w armii

**WARSZAWA (PAP).** — Wizyta Ministra Żegluga i Handlu Zagranicznego d-ra Stefana Jedrychowskiego w Szwecji miała charakter kurtuazyjny, jako odpowiedź na wizytę Ministra Handlu Szwecji Myrdała i Ministra Komunikacji Nielsona.

Przy okazji zwiedzania ośrodków przemysłowych specjalnie interesujących Polskę, jak zakłady Erickssona, Asca oraz SKF — poruszono szereg zagadnień, związanych z polskimi zamówieniami. Między innymi ustalono, że przedstawiciele SKF przyjadą wkrótce do Warszawy celem załatwienia całokształtu spraw, związanych z eksportem łożysk kulkowych do Polski.

W rozmowie z redaktorem gospodarczym PAP Minister Jedrychowski podał szereg cyfr, ilustrujących dotychczasowy stan wykonania umowy polsko-szwedzkiej oraz przedstawił możliwości rozszerzenia polskiego eksportu do Szwecji. Z cyfr tych wynika, że od czasu zawarcia umowy do końca maja b. r. wywieźliśmy do Szwecji towarów wartości 37.107.000 koron szwedzkich, a przewieźliśmy za 37.205.500 koron szwedzkich.

Jeżeli chodzi o ważniejsze dostawy towarowe po stronie eksportu, to od początku akcji Polska dostarczyła Szwecji 784.442 tony węgla, 152.943 tony koksu, 8.052 tony cynku i 528 ton blachy cynkowej. — Procent wykonania zamówień przez Polskę wahał się w granicach od 15 do 38. — Z ważniejszych pozycji po stronie importu należy wymienić: rudę żelazną — 324.917 ton, celulozę wisokową — 6.470,2 tony, łożyska kulkowe — 262 tony, surówkę — 435 ton i łożyska rolkowe — 53 tony. Ponadto sprowadziliśmy ze Szwecji urządzeń telefonicznych na łączną kwotę 1.856.300 koron szwedzkich. Procent wykonania dostaw przez Szwecję wahał się w granicach od 15 do 141%.

Rozszerzenie listy towarów eksportowych postępuje w miarę zgłaszania zapotrzebowań na poszczególne artykuły. I tak np. sprzedaliśmy poza umową 30.000 ton cementu, który jest wywożony do Szwecji sukcesywnie w partiach miesięcznych po 7.500 ton. Należy przypuszczać, że kontrakt ten zostanie rozszerzony. Poza tym Szwecja poczyniła w Polsce zamówienia na niektóre wyroby tekstylne, jak np. plusze, dywany, surówkę bawełnianą. Wywieźliśmy również do Szwecji partie wikliny oraz pulpy owocowej.

Przechodząc do spraw kredytu eksportowego, udzielonego w swoim czasie Polsce przez Szwecję, Min. Jedrychowski zaznaczył, że z ustalonego kredytu w wysokości 100.000.000 koron szwedzkich — 35 milionów koron przewidziane było do natychmiastowego wykorzystania, powyżej zaś tej kwoty udzielenie kredytu związane było z eksportem polskim. Kredyt uruchomiony wyniósł 33% wartości wyeksportowanego towaru. Ten typ kredytu został już wykorzystany do końca maja b. r. na około 10 milionów koron szwedzkich.

Na pytanie, dotyczące przebiegu rokowań z Francją, Minister oświadczył, iż według informacji, nadchodzących z Paryża, rokowania odbywają się w bardzo przychylnej atmosferze, przy czym obie strony wykazują duże zrozumienie dla sytuacji gospodarczej i wzajemnych potrzeb.

Francja ma obecnie trudności z dostarczeniem szeregu towarów, które specjalnie interesują Polskę, jak: barwniki, fluority, tomasyna, tłuszcz, nasiona oleiste i t. d. Do pozycji eksportu francuskiego zaliczyć będzie można przypuszczalnie fosforyt, azbest, części do maszyn włókienniczych, maszyny i urządzenia energetyczne oraz samochody. Sfinalizowanie rokowań nastąpi prawdopodobnie jeszcze w ciągu lipca bieżącego roku.

W toku rozmowy Minister poruszył również sprawę zawartego ostatnio w Warszawie układu handlowego z Węgrami, podkreślając, że obejmuje on wymianę towarową na sumę około 5.500.000 dolarów po stronie importu oraz taką samą kwotę po stronie eksportu. Umowa ta została bardzo rozszerzona w stosunku do umowy poprzedniej, gdzie suma eksportu, jak i importu wynosiła po 631.000 dolarów.

W przewidzianych dostawach największą rolę po stronie importu odgrywa ropa i produkty naftowe, które stanowiły będą 37,6% wartości wszystkich dostaw węglerskich, artykuły elektryczne — 15,1% oraz maszyny — 16,2%. Z innych pozycji należy wymienić: bankiety — 14.000 ton, fa-

solę — 800 ton, kukurydzę — 800 ton i winogrona — 800 ton.

Po stronie eksportu najważniejszą pozycją to węgla i koksu w ilości 400 tysięcy ton, stanowiącej 86,2% ogólnej wartości dostaw. Umowa jest zawarta na okres roczny i przewiduje w roku bieżącym następujące dostawy: koksu — 100 tys. ton, węgla gazowego — 30 tys. ton, węgla płomienistego — 45 tys. ton i miału 25 tys. ton. Oprócz węgla będziemy eksportować cynk w ilości 1.500 ton, ferromangan — 50 ton oraz sodę kaustyczną i kalcynowaną.

Wynikające z umowy saldo na korzyść Polski będzie wyrównane usługami transportowymi Węgier oraz dostawą towarów, dopuszczonych dodatkowo do przywozu.

Jeżeli chodzi o pozyskanie nowych rynków zagranicznych — mówił Minister Jedrychowski — to poza Francją rozmowy

obecnie prowadzone są z Belgią. Zagadnienie nawiązania szerszych stosunków handlowych z Bliskim Wschodem, jak również perspektywy i możliwości wymiany gospodarczej z Palestyną, były rozpatrywane w czasie pobytu w Warszawie dyrektora Izby Palestyńsko-Polskiej — d-ra N. Groskopa.

W końcu na zapytanie przedstawiciela PAP, kiedy zostanie wznowione rokowania handlowe z Włochami, Min. Jedrychowski zakomunikował, że ambasador Włoch w Warszawie, p. Reale oświadczył ostatnio, iż rząd włoski wpłynęł na firmę Riunuti dell'Adriatico S. A., by zjadła arszel ze statku „Batory”. Ambasador sądzi, że „Batory” zwolniony zostanie w ciągu najbliższych dni. W związku z tym aktualizuje się sprawa wyjazdu polskiej delegacji handlowej do Włoch.

## Dlaczego ZSRR jest głównym odbiorcą naszego węgla

Korzystna dla Polski umowa umożliwi rozwój Zagłębia Śląskiego

(SAP) Kawiarniani „politycy” krytykują często nasze stosunki handlowe z ZSRR. Twierdzą oni bezpodstawnie — nie orientując się w naszym handlu zagranicznym — że ZSRR jest monopolistą naszego eksportu i głównym odbiorcą podstawowego produktu Śląskich kopaliń węgla. Rzeczywiście w ubiegłym roku niemal cały nasz eksport węgla szedł na wschód. Dlaczego? Bo nigdzie indziej iść nie mógł. Nie było ani jednego państwa prócz ZSRR, które dostarczyło by nam dostatecznej ilości taboru kolejowego, przy pomocy którego eksport węgla mógł być realizowany. Wywoziłmy węgiel do Związku Radzieckiego, gdyż wywoz ten odbywał się przy pomocy jego środków transportowych. Gdyby nie ten eksport musielibyśmy bądz zaważyć haldy węgłem, którego nie miał by kto zabrać bądz wstrzymać produkcję. — A prócz tego nie otrzymalibyśmy tych wszystkich towarów, które nam ZSRR w ramach umowy kompensacyjnej za węgiel dostarczał. „Monopolizm” Związku Radzieckiego wynikał tu z przypadkowego i przejściowego faktu, że on jeden był kontrahentem chętnym do zwiezienia własnym taborom zakontraktowanego węgla. Dziś — z chwilą, gdy sami już dysponujemy, częściowo przynajmniej — środkami transportu, gdy inni kontrahenci środki transportu nam dostarczą, ZSRR traci monopol, do którego zresztą nie pretendował, ani w dziedzinie węgla, ani w żadnej innej.

Pakty to rzecz trwała, trudno je obalić samym tylko ironicznym śmiechem, a faktem takim jest, iż nasze obroty ze Związkiem Radzieckim, które wynosiły w drugim półroczu 1945 r. — 92% całości obrotów Polski z zagranicą, w pierwszym

kwartale 1946 r. wynosiły już tylko 78%, oczywiście to dużo — ale tendencja jest zniżkowa. I tendencja taka stała, aż do odpowiedniego momentu przez nas samych określonego będzie się rozwijać tym silnie, im silniej rozwinięte są nasze przemysł, który zdysztansuje eksport węgla, ograniczono ostatecznie swoją „objętością” (to znaczy nieproporcjonalną objętością wagi) do najbliższych sąsiadów. Wyroby naszego przemysłu mogą się stać — i staną się niewątpliwie — pożądanym towarem na rynkach zamorskich, gdzie nasz węgiel byłby ze względu na koszty transportu nieopłacalny.

W tym świetle innej wygląda „monopolizm” radziecki na polskie towary. „Monopolizm” ten jest ciągle bardzo ograniczony, ale go ciębiać sami „monopolisci” pomagają nam w tym ograniczaniu. Oto w Moskwie otrzymaliśmy niedawno otwarty kredyt w złocie na najpilniejsze potrzeby gospodarstwa, m. in. więc i na zakupy w innych krajach, nie koniecznie w ZSRR. — Związek Radziecki, jakby chciał dać odpowiedź niedowiarkom — ułatwia nam zorganizowanie szerokiej wymiany zagranicznej. Oczywiście kawiarniani małkoncienci nie wierzą, względnie tego na głos nie powiedzą, niemniej fakt pozostaje faktem. Będziemy się starać jak najbardziej rozwijać naszą wymianę z ZSRR — ilościowo, gdyż to się nam opłaca. Równocześnie będziemy pracowali nad tym, aby stosunek procentowy obrotów z ZSRR wobec ich całokształtu miał do pewnej przez nas samych określonej granicy i aby równocześnie rósł udział innych krajów w naszym życiu gospodarczym, których towary nam będą odpowiednia, a które zechcą na dogodnych warunkach nasze importować.

R. Lossel.

## Katolicy hiszpańscy przeciw generałowi Franco

(RAP) Wśród przybyłych do Polski członków republikańskiego rządu Hiszpani znajdują się minister Sanchez Guerra, reprezentujący republikańskie sfery katolickie, zrępowane obecnie w Prawicy Republikańsko-Liberalnej (Derecha Liberal Republicana). Minister Guerra z zawodu jest adwokatem i dziennikarzem oraz autorem kilku dzieł na tematy społeczne. Obecnie pracuje nad książką p. t. „Moje więzienie”. Min. Guerra był więziony przez Franco w latach od 1939 do 1942, a następnie po krótkim zwolnieniu znowu do 1944 r.

W ostatnim roku swego pobytu w Hiszpanii min. Guerra ukrywał się przed przesłuchującą go policją faszystowską, która tym razem zapowiedziała, że skończy z nim ostatecznie. Wreszcie przed trzema miesiącami udało mu się uciec do Francji.

Min. Guerra udzielił przedstawicielowi Robotniczej Agencji Prasowej informacji na temat nastrojów wśród sfer katolickich w Hiszpanii i stosunku katolików republikańców do hiszpańskiej partii komunistycznej.

Wśród sfer katolickich Hiszpanii zwiększa się coraz bardziej liczba republikańców, biorących udział w ruchu oporu. Zdają oni sobie dobrze sprawę z przemian społecznych, które przyniesie ustroj demokratyczny i pragną przyspieszyć upadek Franco. Katolicy hiszpańscy uważają, że jest nieodpowiedzialne wiązanie Kościoła do rozgrywek politycznych, jak to czyni obecnie Franco. Min. Guerra podkreśla „konieczność wypędzenia kupczyków z Kościoła, jak to uczynił Chrystus, wypędzając handlarzy ze świątyni”.

Stosunek katolików republikańców do hiszpańskiej partii komunistycznej jest nacechowany zrozumieniem rzeczywistości obecnej chwili dziejowej. Cały świat idzie ku wielkim przemianom społecznym i tylko ślepiec może tego nie zrozumieć. Min. Guerra uważa, że wierzący katolik może być jednocześnie szczerym zwolennikiem współpracy z komunistami.

Rzeczywiście polityczna we Włoszech i innych krajach wykazała możliwość takiej współpracy z partią komunistyczną.

społecznej. Dlatego też katolicy hiszpańscy idą obecnie ręką w rękę z partią komunistyczną w walce o wyzwolenie Hiszpanii spod welsku faszystów. Min. Guerra jest przekonany, że i po upadku Franco współpracą ta nie tylko nie straci na znaczeniu, lecz nabędzie nowych istotnych wartości.

## REFERENDUM W BULGARII

SOFIA (PAP). — Pulkownik Simon Georgiew, premier bułgarski, w oświadczeniu dla gazety „Otecestwiny Front” twierdził, że jest przekonany, iż ogromna większość Bułgarów wypowie się za republiką w głosowaniu podczas referendum, które odbędzie się w dniu 8 września. 27 października mają się odbyć wybory do zgromadzenia narodowego i naród wypowie się w sprawie konstytucji.

## Demobil amerykański dla Polski

PARYŻ (PAP). — Buwica we Francji polską misją dla zakupu demobilu amerykańskiego i angielskiego, w związku z uruchomieniem 50-milionowej pożyczki amerykańskiej, zakupia ostatnio poważną ilość cełownego sprzętu. 12 dwusilnikowych samolotów pasażerskich typu Douglas C. 47 wylądowało już do kraju. Dalej zakupiono 200 szt. nowoczesnych amerykańskich lokomotyw typu 2-8-0 z 1942 r. Następnie kilkanaście kranów pływających, które posłużą do odbudowy portów, około 50 holowników morskich i 10 holowników rzecznych, kompletny samochodowy warsztat reperacyjny, przeszło 1.000 ciężarówek, 1.500 „Willisów”, około 20.000 opon, 10.000 detek i 15.000 wolnianych kołców. Poza tym nabyto około 700 obrabiarek, tokarek i szlifierek oraz sprzęt telekomunikacyjny i radiokomunikacyjny na sumę ponad 1 milion dolarów. Demobil amerykański znajduje się również w Niemczech i Belgii. Obecnie prowadzone są pertraktacje o zakup większej ilości jednomotorowych samolotów szkolnych oraz kilku 5-osobowych samolotów

HELSINKI (RAP). — Pismo „Vanua Suua” publikuje listy czytelników, którzy zapytują, kiedy wreszcie zostanie uszczelniona armia fińska i elementów fašystowskich, które zajmują wybitne stanowiska w korpusie oficerskim. Jako przykład pismo cytuje majora A. Moilanen, który jeszcze w 1918 roku brał udział w egzekucjach robotników i i obecnie nie kryje swojej wrokości wobec robotników, będących członkami związków zawodowych. „Demokratyczny świat Finlandii” pisze pismo — żąda oczyszczenia armii od podobnych panów”.

## NAGRODA GAUNCOURTÓW DLA KOBIETY

PARYŻ (RAP). — W roku ubiegłym Akademia Gauncourtów nie rozdzielała nagród. Za ten rok nagrody przyznane zostały dopiero teraz. Pierwszą nagrodę otrzymała kobieta — francuska piarka Eliza „Prolet”. Powieści młodej autorki francuskiej są pełne ostrych społecznych akcentów i zawierają cenny materiał dokumentalny dotyczący życia Francji podległej w czasie okupacji 1940 — 1944 roku. Triumf jest członkiem Komunistycznej Partii Francuskiej.

## PODRÓŻ MINISTRA NENNI

LONDYN (BBC), 20. 7. — Członek gabinetu włoskiego, socjalista Nenni, opuścił Włochy, udając się w podróż po północnej Europie. Nenni przewidziany jest na stanowisko ministra spraw zagranicznych po konferencji pokojowej. Opinia uważa podróż ministra Nenni za pierwszy krok dyplomatyczny ze strony Włoch, zmierzający do wprowadzenia modyfikacji do projektu traktatu pokojowego z państwami sprzymierzonymi, opracowanego przez konferencję Wielkiej Czwórki. Minister Nenni uda się najpierw do Oslo.

## UMOWA LOTNICZA FRANCUSKO-CZECHOSŁOWACKA

PRAGA (PAP). — W Pradze podpisano została dalsza francusko-czechosłowacka umowa lotnicza, umożliwiająca komunikację samolotem z południowo-zachodnią Europą, Ameryką Południową i Afryką. Praga otrzyma połączenie z Marsylią, Algierem, Dakarem, Tunisem oraz z belgijskim Kongo.

## RUROCIĄG NAFTOWY Z HEDZASU DO EGIPTU

MOSKWA (PAP). — Agencja Tass donosi, że w Kairze toczą się rokowania między rządem egipskim i angielskim co do budowy rurociągu naftowego z Hedzasu do portów egipskich. Wnioski w tej sprawie zostaną wkrótce przedstawione do decyzji rady ministrów.

## RZEKOMY „KONSUL” CZEN-CZIN-FEN WYSIEDLONY Z TERENU WYBRZEŻA

GDANSK (SAP). — W związku z reaktywowaniem przedwojennej ustawy o paśmie przybrzeżnym i rozciągnięciem jego działania na Wybrzeże, władze administracyjne i samorządowe rozpoczynały akcję wywieślenia z terenu tymczasem.

Jednym z pierwszych wysiedlonych z terenu Wybrzeża jest rzekomy konsul chiński Czen-Czin-Fen, który przybywał tu w czasie okupacji i w pierwszych dniach po ustąpieniu Niemców samowolnie zajął 16-pokojową willę. Jak się okazało Czen-Czin-Fen nie miał listów uwierzytelniających i nie był akredytowany przy Rządzie Polskim.

Zajęcie dla „Konsulatu” chińskiego wili 16-pokojowej jest tym bardziej rażące, że bura przewidziano i akredytowanego konsula USA mieszcząca się tylko w 8 pokojach. Obecnie piękna willa, która sobie upatrzył okoliczności „dyplomata” na Wybrzeżu, zostanie oddana do użytku robotnikom i pracownikom, których praca jest potrzebna na Wybrzeżu, a którzy dotychczas byli pozbawieni odpowiednich mieszkań.

## AMBASADA BRYTYJSKA PTH 61 W WARSZAWIE

Otrzymałmy list od pani J. B. Steuart (adres: Essexvale, Southern Rhodesia, South Africa). Na podstawie pewnych danych pani Steuart przypuszcza, iż jej syn, pilot (officer James Keith Steuart), P. O. A. F. Nr. 88400, eskadra Nr. 64, który nie powrócił z nalotu na Dieppe w sierpniu 1942, żyje i znajduje się w którymś z klasztorów na zachodnich terenach Polski, pod opieką zakonników — podobno miał uszkodzony kręgosłup. Ktokolwiek może dostarczyć wiarygodnych danych o losach, względnie miejscu pobytu pilota Steuarta, proszony jest gorąco o przesłanie ich do Wydziału Lotniczego Ambasady Brytyjskiej w Warszawie.

## W kilku wierszach

Londyn. — Agencja Reutersa donosi, że brytyjski minister spraw zagranicznych, Lord Halifax, oświadczając, iż stosowane będą surowe kary wobec powstanców, którzy nie będą stosowali się do przepisów dotyczących racjonowania żywności.

Londyn. — W dniu 10 lipca przybyła do Londynu turecka wojkowa misja lotnicza. Będzie ona bazyzowała w Anglii 3 tygodnie. Na czele misji stoi naczelny dowódca lotnictwa tureckiego, generał Zeki Dogan.

Londyn. — Agencja Reutersa donosi, że policja aresztowała 75 narosów, którzy nie podporządkowali się zakazowi demonstracji przed prowincjonalnym zgromadzeniem prowadzonym w Bombaju.

Wśród aresztowanych było 13 kobiet.

Tokio. — Demonstracja kobiet japońskich w składzie około 500 uczestniczek udała się do rezydencji premiera, przedstawicieli mu śmiała odpowiedź na pytanie dia kobiet japońskich i rozstrzygnięcia panującego żywiołowego kryzysu.

# Rok 1946 nie może powtórzyć błędów Wersalu

## Niepokoje w Turcji

Niewłaściwe potraktowanie zwyciężonych Niemców odbiło się najbardziej na naszej szkodę i dlatego nie od rzeczy będzie w przedmówieniu konferencji pokojowej przypomnienie błędów, których powtórzenia obawiamy się, śledząc narady ministrów czterech mocarstw. Niepokoje wprost stanowiska Anglosasów.

### 28 czerwca 1919 r. postanowiono m. in.:

- a) Utworzyć Ligę Narodów — instytucję, która pozbawiona możliwości egzekutywy swoich postanowień — dziś służyć może Organizacji Narodów Zjednoczonych za wzór, jaką być i jak pracować nie powinna organizacja, mająca zabezpieczyć pokój między narodami,
- b) ustalić granice Niemiec. W częściach tych zostawiono chyba, w celu niepokoju przyszłych pokoleń punkty zapalne względnie nierozstrzygnięte, jak: Zagłębie Saar — pod zarządem Komisji Rządowej z zagwarantowaniem dla Niemiec bezcennej wymiany węgla i produktów metalurgicznych, mimo przyłączenia Zagłębia do francuskiego systemu celnego.

Część Górnej Śląska — jako terytorium podlegające plebiscytowi — w celu niedopuszczenia do rozbrojenia gospodarczego Niemiec. Na Polskę nałożono artykułem 90-ym obowiązek zezwolenia na wywóz do Niemiec produktów kopalnianych z całej części Śląska Górnego, odstąpienie Polsce, na zasadach najwyższego uprzywilejowania.

Cała śląska, włącznie do polskiego systemu celnego — terytorialnie wolne miasto, w praktyce kontroler naszego handlu zamorskiego i kość niezgody w stosunkach polsko-niemieckich — pod nieczyłową opieką Ligi Narodów w osobie Komisarza Ligi.

Trzy wymienione punkty zapalne, to jeszcze nie wszystkie. Są jednak najbardziej charakterystyczne. Zagadnienie unormowania pokojowej stosunków w Europie nie obejmowało problemu rozbrojenia gospodarczego Niemiec — który powinien być w omawianym zagadnieniu podstawowym.

### Dwie miary dla „swoich” i „cudzych” interesów

Charakterystyczną cechą twórców traktatu było, że zastosowano inną miarę w stosunku do samej Rzeczy, a inną w stosunku do kolonii. W tym drugim wypadku, na grę wchodziły prawie wyłącznie interesy angielskie. Rozbrojenie Niemiec z kolonii zostało wykonane w 100%. W ósmym wypadku zapomniano zatroszczyć się o przyzwołość gospodarczej odbudowy Niemiec.

### Problematyczne rozbrojenie gospodarcze

Inaczej potraktowano sprawę odszkodowań za mych Niemiec. Całkowite wynagrodzenia stracił, a nie też równocześnie uznano, że zasoby Niemiec nie wystarczają na zapewnienie zupełnego odszkodowania. Zostawiono więc „czarne na białym”, furtkę do wymigiwania się od przytych zobowiązań.

Niemcy w traktacie Wersalskim „zgadzają się, żeby ich zasoby gospodarcze były bezpośrednio użytkowane na odszkodowania, ale... przedmiotem tych odszkodowań będą materiały i obiekty wojskowe, okręty, materiały potrzebne do odbudowy, maszyny itd. — bez likwidacji samych obiektów przemysłowych. Z każdego słowa tego działu traktatu przebiega pragnienie niezniszczenia potęgi gospodarczej Niemiec. Maszyny można zabrać o ile nie stanowią więcej niż 30% zasobów fabryki, z której są odbierane, inne zaś drobniejsze rzeczy, jak obrabiarki, meble itd. ma wyprodukować przemysł niemiecki, który dzięki tym zamówieniom na rzecz odszkodowań mógł

równocześnie „rozkręcić się” do tej roli, która spełnił w drugiej wojnie światowej. Należałoby przypuszczać, że zwycięskie narody wzamian będą się starały opanować rynek niemiecki. Jakiśkolwiek jednak uprzywilejowanie przy wwozie towarów mogłoby być nie korzystne dla przyszłości niemieckiej wytwórczości. Traktat „ograniczył” więc Niemcy tylko o tyle, że wóz z pał tw sprzymierzonych i stowarzyszonych będzie się odbywał na warunkach nie gorszych niż te, jakie będzie miało jakiekolwiek inne państwo obce.

### Fikcja rozbrojenia militarnego

Jeśli przypomnimy sobie również warunki rozbrojenia militarnego, które przemysłowość niemiecka, a może złośliwość niektórych redaktorów traktatu, pozwoliła z łatwością ominąć, — będziemy mieli obraz całkowitego rozbrojenia Niemiec „na papierze”, a w praktyce warunki do odrodzenia potencjału militarnego.

Jakże kapitalnym przykładem umiejętności niemieckich w lawirowaniu między nie dość jasnymi przepisami, była sprawa niemieckich sił zbrojnych po pierwszej wojnie światowej. Jeden z artykułów traktatu pozwolił na utrzymanie „urzędów nadzreżni itp. w liczbie nieprzekraczającej stan z 1913 r., a liczbą żandarmerii mogła być powiększona w stosunku, odpowiadającym przyrostowi ludności od r. 1913.

Przeobrażenie przed tego rodzaju krótkowzrocznością jest dziś bardzo na czasie. Zandarmeria niemiecka w anglosaskich strefach okupacyjnych pełni już dziś normalną służbę.

Warunki, jakie traktat określił dla istnienia 100-tysięcznej armii, pozwały na „prawne” uzupełnienie sił pod pokrywką szkół „urzedników” wyżej wspomnianych oraz szkół emerytów-oficerów nowymi siłami, kadrami przemyśleji wielomilionowej armii.

### Stanowisko Anglosasów nie wroży naprawienia błędów

Lektura traktatu Wersalskiego jest pasjonującą w obliczu oczekiwanych wyników konferencji pokojowej po minionej wojnie światowej.

Nie chcemy popełnić po raz wtóry błędów Wersalu. Czy uda to się światu, wobec ostatniego oświadczenia amerykańskiego sekretarza stanu Byrnesa, który powiedział, że uważa odróżnienie gospodarcze Niemiec za warunek gospodarczej odbudowy Europy. — trudno dziś powiedzieć. Niepokój nasz powiększa oświadczenie Bevinu, który zapowiedział, że w razie nieuwzględnienia sprawy przyszłości Niemiec przez czterech ministrów, Wielka Brytania zmieni dotychczasowe podstawy okupacji swojej strefy w tym duchu, żeby koszta nie obciążały angielskiego podatnika. Anglia zamierza „popuszczyć cugli”, których i tak nie dostrzegaliśmy w anglosaskich strefach Niemiec.

Przed konferencją pokojową chcieliśmy nabrać pewności, że Anglia nie zapominała, że Kanał nie chroni już przed agresją. Interesy kapitalistów angielskich muszą ustąpić na konferencji pokojowej trochę o trwały pokój świata. Naprawdę warto przypomnieć sobie tekst traktatu Wersalskiego.

PAWEŁ KOPACZ

# Nie wolno publicznie całować niemce

„Le „Quotidien”

„Dowódcą 1 dywizji piechoty amerykańskiej wydał dzisiaj zarządzenie zakazujące żołnierzom amerykańskim ścisnąć i całować niemce publicznie. To zarządzenie jest drugim tego rodzaju zakazem wydawanym dla żołnierzy okupacji amerykańskiej.

Blisko tysiątu żołnierzy amerykańskich zostało już skazanych z powodu złamania pierwszych zarządzeń „o brataniu się”.

FRANKFURT N/M. (PAP). — Dwa zatrudnieni w UNRRA b. żołnierze amerykańscy zostali pociągnięci do odpowiedzialności przez sąd wojskowy za to, że mimo zakazu poślubiłi niemki. Podobny wypadek zdarzył się w Regensburgu, gdzie żołnierze amerykańscy potajemnie wstępowali w związki małżeńskie z Niemkami, sądząc, że uda im się następnie przewieźć niemieckie żony do Stanów Zjednoczonych. Nowopublikowane małżonki niemieckiego pochodzenia wniosły podanie do władz o udzielenie im pozwolenia wyjazdu do Ameryki, powołując się przy tym na to, że są legalnymi żonami amerykańskich żołnierzy i że „nikt i nie ich nie zdola oddzielić od mężów”.

\*

Rozpatrywana jest obecnie działalność szpiegowskiej organizacji niemieckiej w Urugwaju. 14 czerwca aresztowani zostali: Niemiec Rudolf Heider, szef niemieckiej firmy żeglujkowej Bernitt, istniejącej w Montevideo do 1945 r., pracownik tejże firmy Niemiec Johan Rausner i współpracownik obserwacyjnego punktu portowego w Montevideo Urugwajczyk Simonetti Amado.

Prze rewizji i przesłuchaniu wyjaśnił się, że

MOSKWA (PAP). — Agencja Tass donosi, że z liczących wzniańców w pracie tureckiej wynika, iż wobec zbliżających się wyborów do prezydium w Turcji wzrasta ilość aktów terrorystycznych i wypadków bezpodstępnej przemocy i nacisku ze strony policji i członków partii republikańsko-ludowej. Pisma zaznaczają, że w wielu miastach i osiedlach przeciwnicy tej partii są bezprawnie aresztowani. Zanotowano wypadki morderstwa osób przeciwnych obecnemu rządowi. Pismo „Yenisabah” podaje, że jeden z urzędników opozycji został zastrzelony w okolicy Karshiyak w pobliżu Izmir. Gazeta dowodzi, że są ważne powody do twierdzenia, iż zabójca jest członkiem partii republikańskiej. Dziennik „Istanbul” podaje, że w mieście Chatalja na Zachód od Stambułu został ciężko ranny przywódca miejscowej partii demokratycznej. Dwa jego przyjaciele odnieśli również rany. Napadającymi byli członkowie partii republikańskiej. Podobne wypadki zanotowano w różnych miejscowościach. Przywódcą partii demokratycznej w Stambule zwrócił się do premiera Spradajlow listem otwartym z prośbą o dymisję. List wymienia nadużycia i akty terroru zaistniałe w wielu okolicach kraju i wyraża na sprzecznosci między oświadczeniem premiera a akcją władz.

### NOWY PRZEWODNICZĄCY KONSTYTUANTY WŁOSKIE

RZYM (PAP). — Jak donosi radio rzymskie przewodniczącym włoskiego zgromadzenia konstytucyjnego został wybrany Achilles Grandi.

odrzuca zarzuty, nie bieżąc na dowody. Rozpatrywanie sprawy trwa.”

### BEZCZELNOŚĆ NIEMIECKIEGO PILOTA

BERLIN (PAP). — Niezmiernie charakterystyczna jest treść podania, jakie otrzymał ostatnio amerykański międzynarodowy towarzystwo żeglugi powietrznej od 24-letniego byłego pilota Luftwaffe, przebywającego w Lubce. Pilot ten prosi o przyjęcie go na służbę, powołując się na swoje „wielkie doświadczenie”, które nabył podczas wojny w lotach nad Francją, Anglią, Belgią i Polską.

obserwator portowy Simonetti Amado od początku wojny systematycznie informował Haidera o ruchach okrętów alianckich, za co otrzymał co miesiąc wynagrodzenie. Dostarczone informacje Rausner oświadczył niemieckiemu wysłannikowi, a po zerwaniu stosunków między Urugwajem i Niemcami, zaczął dostarczać informację obecnie znajdującemu się w więzieniu niemieckiemu szpiegowi Fritzowi Rabe, który przesyłał je do Argentyny hitlerowskiemu szpiegowi Niebuhr. Po wykryciu Niebuhra, jego zastępcy Wolfowi.

Na przesłuchaniu Heider i Rausner przyznali się do winy. Simonetti Amado w dalszym ciągu

# Zagadnienia gospodarcze Rumunii

BUKARESZT (PAP). — Po dużej zwycięceniu, jaka zanotowana w początkach kwietnia b. r., kiedy kurs dolara osiągnął maksymalną wysokość 65.000 lei, nastąpił z początku powoli, następnie gwałtowny spadek kursu, by dziś osiągnąć wartość 41.000 przy tendencji dalszego spadku. Objaw ten należy przypisać jednemu zanku banknotów, których brak daje się w dostrzegalny sposób odczuć na rynku, uniemożliwiając przeprowadzenie transakcji handlowych na szerszą skalę, tak że stagnacja w dziedzinie handlu jest powszechna. Przystąpiło się do spadku cen na nowych materiałach tekstylnych (do 25% w hurtu, a w detalu zmniejsza nie przekracza 10-15%) i inne artykuły, nie będące artykułami pierwszej potrzeby. Nie można natomiast mówić o spadku cen na produkty żywnościowe. Za przyczynę obecnego stanu po-

dlacie się gromadzenie pieniędzy na wsi oraz wstrzymanie udzielenia kredytów bankom prywatnym przez Narodowy Bank Rumuński. Chłop, sprzedając swe produkty, zachowuje u siebie kapitał, wstrzymuje się od kupna materiałów, bądź to ze względu na ich wygórowane ceny, bądź z innego powodu. Produkty zaś, które pragnąłby nabyć jak cukier czy łupina, nie znajdują się w handlu w ogóle.

Przy podobnej sytuacji wydaje się dziwnie, że emisja banknotów Rumuńskiego Banku Narodowego wzrasta coraz bardziej, dochodząc do średniej 120 miliardów trylionów. Obecne pokrycie złota wynosi 3,69%. Ostatnio Bank przystąpił do wypuszczenia nowych monet metalowych 1.000, 2.000 i 5.000-lejowych, na ogólną sumę 110 miliardów lei. Chwilowo nie daje się zaobserwować żadna zmiana w sytuacji.

### Emil Ismer

# Z literatury Serbo-łużyckiej

I.  
Każda epoka literacka, zwłaszcza w życiu narodów młodych, nacechowana jest w mniejszym lub większym stopniu obecnymi wpływami.

Ten wypadek zachodzi właśnie z literaturą serbo-łużycką w chwili jej powstania. Niewola niemiecka oczywiście spowodowała w naturalnej konsekwencji opóźnienie rozwoju literatury jak i wycisnęła w początkach jej niemieckizację.

Pierwsiok narodowy w literaturze pozwolił przynosić nowy styl, nowego ducha.

Wobec tego, że na Łużycach są dwa narzecza językowe: dolno i górnołużyckie, należy więc i pod tym kątem rozpatrywać literaturę.

Literatura serbo-łużycka w czasach średniowiecza ogranicza się tylko do kilku przekładów modlitw i pieśni.

Z powodów ciężkich warunków narodowego języka literacki na Łużycach powstaje dopiero w XVI wieku.

Najstarszym zabytkiem rękopiśmianym w narzeczu dolno-łużyckim jest przekład Nowego Testamentu dokonany przez Mikolaja Jakubika.

Pierwszą drukowaną książką w narzeczu górno-łużyckim jest katechizm Lutra, który wydał Wacław Wojcech.

Pod koniec wieku XVII, daje się zauważyć na Łużycach żywy ruch literacki, któ-

rego przedstawicielem w górnej części kraju jest Arancel (1628 — 1706).

Jezuita Kaswery Tietius wydal w Pradze w roku 1679 pierwszą górnołużycką gramatykę, a rucniłowy pisarz tych czasów August Sveltik, wydal w roku 1721, słownik łacińsko-łużycki.

W roku 1728 w narzeczu górnołużyckim ukazuje się pierwszy przekład Pisma Świętego, a w dolnołużyckim dopiero w roku 1824. — Największy zbiór pieśni poetyckich górnołużyckich ukazał się drukiem w roku 1787.

Wśród bojowników pracujących nad uświadomieniem swego narodu obok Brancala, pastora: Pjeha, Mijena i Lubienika. W roku 1761 pastor Hauptmann wydal pierwszą gramatykę w narzeczu dolnołużyckim.

Pod koniec wieku XVIII ukazuje się w Pradze kilka dzieł naukowo-informacyjnych o Łużycach. — Wojny napoleońskie zamiast spodziewanej wolności przyniosły tylko większy żałość i będzę.

W roku 1835 Łużycanie w zaborze saskim wywalczyli sobie pewne prawa, jak np. nadobowiązkowe nauczanie języka ojczystego go po 1 godzinie tygodniowo.

W pruskim zaborze żądanych ustępstw nie było, a w roku 1871, zabrano nawet w życiu prywatnym, rozmawiać po łużyku.

Rok 1848 — „Wiosna ludów” — oblił się korzystnie i na Łużycach, lecz następne lata przyniosła dalsze represje.

Leez w tej właśnie najcięższej chwili, rozpoczyna się przebudzenie narodowe Łużyczan.

II.

Do najbardziej zasłużonych mężów na Łużycach, należy ks. Handrij Zejler (1804 — 1872), który urodził się w Słonej Berczy w saskiej górnej części kraju. — Już jako student teologii ewangelickiej na Uniwersytecie w Lipsku prowadził towarzystwo „Sorabja” wśród swoich kolegów — rodaków. Gdy w roku 1826 zafundował się z poetami: Czechem Paluckim, Serbochwałtem Milutinowiczem, i Polakiem Andrzejem Kucharskim, — pod ich wpływem zaczął studiować słowiańszczyznę. Rok 1830 zastaje Zejlera w Budziszynie, gdzie adla się twórczości poetyckiej, wzmiankowane tym samym serca swych rodaków. Wrócić też z pod jego pióra ukazuje się gramatyka języka górno-łużyckiego.

Nadszedł rok 1840. „Wiosna ludów”. Zejler widząc swój lud budzący się ze snu niewoli, nabrał wiary w jego lepszą przyszłość i napisał plomieniu hymn serbski na wzór polskiej pieśni legionów Dąbrowskiego i śpiewany na ta samą nutę „Huszcze Serbskie nie zhubienie!”.

August Keocer kompozytor łużycki, nauczyciel i organista, szereg wierszy Zejlera zapożyczył w melodie, chętnie śpiewane przez lud w różnych okolicznościach. — Zejler natomiast idea braterstwa słowiańszczyzny, napisał piękny wiersz p. t. „Sztę je Serbow woteny kraj”. Umarł otoczony powodziącą cześć we wsi Łaz. Wdowiec urodził łużyka jego poezje w latach 1883 — 1891 pod redakcją prof. Arnosto Muki wydal drukiem.

Każdego roku lud Łużycki czci pamięć

swego wieszczka, którego poezje i pieśni do dziś bieżą serca i myśl narodową na Łużycach.

III.

Ogromne zasługi dla swego kraju obok Zejlera posiadał też Arnost Smoler, który urodził się w roku 1816 we wsi Łuco, jako syn uczyliwego. Już jako czteronastoletni chłopiec, będąc uczniem gimnazjum budziszyskiego, zachęcał swych kolegów do nauki nowo ojczystej. Wskazywał każdorazowo spódł na wędrujących po kraju.

Odwiecznym tych wolań był: bieżąc prace i ukazując się obywateli i mowy na tej okazyjy Smolera. W roku 1836 na Uniwersytecie wrocławskim, obok wykładowca prof. Człakowskiego, uzupełniła swe wiadomości dotyczące słowiańszczyzny. Tutaj na Uniwersytecie Smoler zakłada „Towarzystwo do historii i języka łużyckiego”. Podobnie stowarzyszenie powstaje i w Lipsku. Pewoli i młodzież szkolna organizuje podobne stowarzyszenia.

W roku 1842 Smoler wydal drukiem zbiór pieśni „Pieśni łużyckich i dolno-łużyckich”.

„Pieśni łużyckie i dolno-łużyckie”.

Z inicjatywy Smolera w roku 1847 powstaje towarzystwo naukowe „Matica”, którego celem było budzenie ducha narodowego oraz wydawanie czasopism i książek łużyckich. W tym czasie Smoler zostaje no Zejlera redaktorem tygodnika „Tydzienka Nowina”, zamienionego w roku 1854 na „Serbskie Nowiny”. W kilka lat później zakłada wspólnie z Pjochem księgarnię wydawniczą książek łużyckich.

Czasły Smolera, to okres bogaty w liczną zastęp pracowników i bojowników serbskich.

# Święto Morza w Czestochowie

W niedzielę dnia 21 lipca b. r. Czestochowa po raz drugi obchodziła Święto Morza pod hasłem „Cały naród jednoczy się przy morzu”. Żywa zainteresowanie i współudział mieszkańców w tych uroczystościach świadczy wyjątkowo o rosnącej w masach świadomości, że Nowa Polska staje się państwem morskim.

## Zbiórka uliczna

Już o godzinie ósmej rano pojawiają się na ulicach miasta liczne zastępy młodzieży, zaopatrzone w znaczki, piękne chorągiewki i puszki dla zbiorów ofiar na rzecz Ligi Morskiej. Zbiórka idzie rześno. Trudno zauważyć kogoś unikającego złożenia tej ofiary. Każdy rozumie, że chodzi tu o rzecz wielką: o przyszłość Polski na morzach całego świata.

## Na Jasnej Górze

O godz. 9.30 w dużym kościele na Jasnej Górze O. Jerzy odprawił w okazji Święta Morza uroczyste nabożeństwo. Kościół zapelniony. Wśród przedstawicieli władz, stronnictw politycznych, organizacji społecznych i zawodowych widziemy wiceprezydenta Kapalskiego, prezesa Okręgowego Zarządu Ligi Morskiej, ob. inż. Wróbla, prezesa Obwodowego Zarządu Ligi, ob. Michałowskiego oraz przedstawicieli Komitetu Obchodu Święta Morza. Kazanie po nabożeństwie wygłosił O. Salezy.

## Uroczysta Akademia

O godz. 12 w Teatrze Miejskim wiceprezydent Damazy Kapalski zagaja uroczystą akademię ku

uczczeniu Święta Morza, po czym prof. Mikołajczyk wygłosił odczyt. Powołując się na znaną książkę Kisielewskiego „Ziemia gromadzi prochy” oraz na szereg innych źródeł, Tacyt, Cezar, Helmont) udowodniła, że Ziemia Zachodnie oraz Ziemia Północne wraz z wybrzeżem Bałtyku od Zalewu Wiślanego, aż po świnoujście należały do Słowian. Jeżeli sięgnąć w głąb wieków to na 2500 lat przed Chrystusem w zasięgu słowiańszczyzny leżał Berlin (Bralin), Lipsk, zaś archeolodzy odnaleźli czaszki typu słowiańskiego nawet nad Renem i w Szwajcarii. Najoczywistszym dowodem polskości Ziemi Zachodnich jest Biskupin koło Żnina, o czym świadczą tamtejsze wykopaliska. W czasie wojny niemiecy dokonali licznych wykopalisk nad Odrą, lecz stwierdzili, że są to wykopaliska słowiańskie, a przedziwne je z powrotem zasypali. W zakończeniu swego interesującego odczytu prof. Mikołajczyk w pięknych i mocnych słowach wydatnił konieczność ciągłej czujności i wyteżnienia wszystkich sił dla obrony granic Rzeczypospolitej ze względu na jej geograficzne położenie.

W części artystyczno-koncertowej orkiestra symfoniczna Teatru Miejskiego pod batutą prof. Jarzembkiego odegrała „Bajkę” Moniuszki i „Taniec Marynarów”, po czym Danuta Wodyńska z wielką mocą wyraził zarytowana słynny sonet Mickiewicza „Burza”, a Mieczysław Mieczyski — „Przełknięcie morza”, wiersz Artura Marii Świrńskiego.

Na zakończenie balet Tajacy Wysockiej wykonał efektowny utwór choreograficzny p. t. „Nimfy wodne”.

# Trzy razy więcej niż w r. 1945

## wydobywają częstochowskie kopalnie rudy

Wzorem ubiegłych miesięcy w dniu 12 lipca b. r. w sali Rady Związków Zawodowych, Aleja Najsw. Maryi Panny 43 o godz. 10-tej odbyła się Miejsczna Narada Techniczna Zjednoczenia Kopalni Rudy Żelaznej.

Posiedzenie zagał Naczelny Dyrektor Zjednoczenia witając obecnych i podając następujący porządek dzienny:

1. Uroczyste rozdanie świadectw uczestnikom Kursów Dokształcających Zjednoczenia Kopalni Rudy Żelaznej.
2. Wykonanie planu za miesiąc czerwiec b. r. i 1-sze półr. b. r. oraz omówienie planu na miesiąc lipiec b. r.
3. Zwiększenie wydobywania rudy żelaznej Rejonu Czestochowskiego.
4. Zakończenie kopalni „Pawel VI” i następných.
5. Wolne wnioski.

Rozdanie świadectw, jako pierwszy punkt porządku dziennego, poprzedził przemówienia kierownika Kursów, obywat. inż. P. Krygiera, Nacz. Okr. Urz. Gór. w Czestochowie, ob. inż. K. Zająca oraz przedstawicieli Dyrekcji Zjednoczenia.

W przemówieniach poruszono w krótkości historię powstania kursów i ich przebieg oraz podkreślono wielki zapal do nauki absolwentów kursów, które odbywały się w podroczajach Borek i Konopiska.

Kurs ukończyło 23 uczestników, którzy przez poszerzenie horyzontu swych wiadomości zawodowych, z ukończeniem kursów odnieśli jeszcze tę korzyść, iż otrzymali uprawnienia górnicze do pełnienia funkcji sztygara, st. dozorczy i dozorczy.

Zorganizowanie kursów było częściowo realizacją dążenia Dyrekcji Zjednoczenia do powiększenia kadr wykwalifikowanych górników.

W drugim punkcie obrad, referent ob. M. Rachalski omówił wykonanie planu na miesiąc czerwiec i 1-sze półrocze b. r. — Z podanych przez

referenta cyfrowych danych wynika, iż plan wykonano z wynikiem dodatnim, bo 15%. O stalym wzroście wydobywania świadczy fakt, iż w 1-szym półroczu 1946 wydobyto 183,631 ton, podczas gdy produkcja za cały rok 1945 wynosiła 105,103 ton.

Następnie referent wykazał procentowy wzrost produkcji w każdym miesiącu minionego półrocza. Po referacie ob. M. Rachalskiego, Naczelny Dyrektor stwierdził wyniki za minionie półrocze oświadczył, że plan II-go półrocza, jako też całoroczny, musi zostać wykonany. Jest to zdanie, do którego Zarząd się zobowiązał.

W punkcie 3-cim, po referacie Dyrektora Technicznego, ob. inż. Piekarzyka, o możliwościach rozwoju naszych kopalni w latach następnych, zastanawiano się nad osiągnięciami i przekroczeniami w wydobywaniu przedwojennego.

Przy omawianiu następnego punktu dziennego, t.j. założenia kopalni Pawel VI i następných stwierdzono nieudolne w czasach przedwojenných, względnie okupacyjnych wykorzystanie robót wiertniczych w kopalniach Pawel V, Walenty, Maszynowy III, Teodor i Ludwik.

Omówiono przy tym sprawy: projektowania robót przygotowawczych, przewoju, wentylacji, odwadniania, urabiania w chodnikach i na filarach, urządzeń na powierzchni, tj. zagadnień związanych z projektowaniem kopalni Pawel VI.

W wolnych wnioskach poruszono szereg spraw mniejszej wagi. Wynalodni postulował, aby na przyszłość wszystkie wnioski, mające być rozpatrywane jako „wolne”, były uprzednio na kilka dni komunikowane Zarządowi, celem rozpatrzenia i przygotowania.

Naczelny Dyrektor stwierdzając, że porządek obrad został wyczerpany, zamknął zebranie, zęgnając zebranych górnicy „Szczęść Boże”.

M. W.

## Komunikat Stowarzyszenia b. Więźniów Politycznych

Zarząd Stow. b. Więźniów Politycznych wzywając swych członków, aby wzięli udział w pogrzebie członka Stowarzyszenia s. p. Jana Gajosa. Zbiórka o godz. 16-tej w lokalu PPS — dzielnica Raków, ul. Limanowskiego 47. Udział w pogrzebie nastąpi ze sztandarem Stowarzyszenia.

## Z Miejskiego Muzeum Regionalnego

Miejskie Muzeum Regionalne w Czestochowie urządza w sierpniu i wrześniu Wystawę Częstochowskiej Szuki Regionalnej w lokalu swym w parku Staszica. W związku z tym uprasza się właścicieli starych zabytkowych obrazów i obrazków, rzeźb, figurek, krzyżówek, medaliów, rygnarów itp. dewocjonalii wytworzonych w Czestochowie lub jej okolicach o zgłoszenie ich do Muzeum do dnia 1-go sierpnia b. r. w celu wypożyczenia ich na wystawę. Przymiowanie zgłoszeń odbywa się codziennie w godzinach 9—13.

## Wycieczka do Gdyni

Zarząd Okręgu Ligi Morskiej w Czestochowie organizuje wycieczkę do Gdyni na „Święto Morza”. Wszyscy, którzy pragną wjechać do Gdyni mogą nabyć bilety żelazkowe w Orbisie. W pierwszym rzędzie mają prawo do nabycia biletów członkowie Ligi Morskiej. Cena biletu w obie strony wynosi 400 zł.

Wyjazd uczestników w dniu 26 lipca b. r. o godz. 6.40 rano.

## Noce dyżuru aptek

W tygodniu od dnia 22 do 28 b. m. dyżurują apteki:

- Z. Monikowski — Aleja N. M. Panny nr. 14;
- J. Zagórski — Aleja Wolności nr. 68.

## Z życia kulturalnego

### Repertuar Teatrów Miejskich

#### Sala duża

Ostatnie przedstawienia w sezonie 45/46 r. „Gdzie diabłu nie ma” — komedia w 3 aktach R. Niewiarowicza dla robotników.

Dzisiaj w czwartek, 25 b. m. o godz. 19.15 komedia w 3 aktach Romanowa Niewiarowa p. t. „Gdzie diabłu nie ma”. Obsada premierowa: Reż. B. Orliński. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

Przedstawienie to zostało zorganizowane przez Dyrekcję Teatrów i O. M. T. U. B. dla najszerzych warstw robotniczych po najniższych jednolitych cenach.

Poształe bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 14-tej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-61.

#### „Rębia Czerwonej Armii”

w Teatrze Miejskich w Czestochowie. Już 1 i w piątek, 26 oraz w sobotę, 27 b. m. o godz. 19.15 wespiera w dużej sali Teatru Miejskiego słynny „Zespół Czerwonej Armii” II Frontu Białoruskiego gen. Kaprotuka pod art. kierownictwem Jury Sadowskiego. Zespół wykona arcydzieła charakterystyczne pieśni, tańce, skecze i humorystyczne duety. Głośno zapowiada się niezwykle interesujące. Na podkreślenie zasługuje fakt, że „Zespół Czerwonej Armii” przeniesza 50 przeć. całkowicie dochodu na Obchód Warszawski. Publiczność nasza niewątpliwie poprze powyższą imprezę, jako jedną z licznych dowodów wymiany kulturalnej polsko-radzieckiej.

Bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 10-tej do 12-tej i od 14-tej do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-61.

#### Sala Kameralna

Ostatnie przedstawienia w sezonie 45/46 r. „MURZYŃ”

komedia w 3 aktach Jerzego Szaniawskiego. dla pracującej inteligencji.

Dzisiaj w czwartek, 25. o godz. 19.15 komedia w 3 aktach Jerzego Szaniawskiego p. t. „Murzyń”. Obsada premierowa: Reżyseria E. Glińskiego. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

Przedstawienie to zostało częściowo zakupione przez Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego dla pracującej inteligencji.

Poształe bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 14-tej do rozpoczęcia przedstawień. Telefon kasy 21-61.

## Repertuar kin

- „Wolność” — „Kochał tylko mnie” — film polski.
- „Polonia” — „Francja Wyzwolona”
- „Baltyk” i „Tezza” — „Bezdrożkie lata”.
- „Potoplastikon” — Szwecja.

## Nowy numer Polski Zachodniej

Ukazał się podwojny numer „Polski Zachodniej” (29-30) objętości 16 stron (cena normalna, tj. 7 zł). Numer poświęcony jest specjalnie zagadnieniom morskim. „Polska musi się stać państwem morskim”, „Port szczytności czecha na statku”, „Alma Mater Maritima”, „Polska flota handlowa — wczoraj i dziś”, „Polskie okręty w inwazji” — oto tytuły niektórych artykułów. Problematyka morska nie wyczerpuje bogatej treści tygodnika, chociaż poświęcony jest on przede wszystkim Tygodniowi Morza. Znajdujemy tu między innymi ciekawy raport z współczesnych Niemiec pt. „Młodzież polityczna dorzasta”, dalej „Kronika słowiańska”, „Sport i wychowanie fizyczne” oraz stały dodatek dla młodzieży „Mały Osadnik”.

# Młodociągni bandyci przed Sądem Doradczym

W dniu 19 b. m. w sali Sądu Okręgowego w Czestochowie rozpatrywana była w trybie postępowania doradczego sprawa Henryka Jedrasa, Zygmunta Nocunia, Tadeusza Helta, Edwarda Czryża i Bolesława Maźnińskiego, którzy dokonali wspólnie kilku napadów bankowych na szkodę okolicznych rolników i młynarzy.

Wymienieni dokonali także napadów na mieszkania ob. ob. Teofila Kleszczyńskiego i Stefana Będkowskiego, zabierając garderobę, radio mowy cyfrowe. W czasie dokonywania rabunków, bandyci podawali się za oddział partyzancki „Armii Andersa”, w jednym wypadku Henryk Jedras wy-

# Na co skarżą się nasi czytelnicy?

## Inwazja na Al. Wolności

Aleja Wolności. Nazwa wzniosła, piękna, lecz nie można powiedzieć, że przednieco względnie siedzący na laweczkach korzystają tu z absolutnej wolności. Przyczyna: wszyscy rowerzyści spryskali się, że muszą i to koniecznie jeździć między bocznymi „rabitkami”, mimo, że istnieje tu wspaniała, granitowa jezdnia. Przy takiej kawalerskiej jeździe dostaje się wszystkim. Najczęściej dziecom, śpieszącym do przedszkola, lub osobom starszym, lecz miłośnicy „kole” nie oszczędzają i młodych. Zdarza się to wówczas, kiedy kilka zapalonych „ryklistów” urządza powojny wysięgów i to na jednej i tej samej linii w obie strony. Od czasu do czasu następuje pauza, kiedy ukaże się milicjant z blokiem mandatowym w rękę. Wtedy — jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej — ruch rowerowy odbywa się ładnie, elegancko, a panowie „kolare” mają tak pobożne miny, jakby nigdy w życiu nie zgryźlili przeciwko przepisom o ruchu kołowym w miastach.

To było by jedno. A teraz przyczyna druga, która także ogranicza naszą wolność. Jest nią handel uliczny. Na stronie nieparzystej, od Nr 1-go do 13-go, rozwinęła się na świetnie i — skutkiem tego — objął w posiadanie wszystkie lawki, na których porokładał swój rozum towar. Najpierw: papiery, później ciastka i piczywo, dalej nabiał i grzyby, później jeszcze: owoce, jarzyny i warzywa, ostatnio zaś — kaczki, kury i kurczęta. Mahuczko — a będą gąski i indyczki. Wobec takiego stanu rzeczy, pragnący posiedzieć na laweczkach i odpocząć, zmuszeni byli (na tym odcinku) miejsca swoje ustąpić na rzecz handlu ulicznego.

T. M.

## Niedzielne imprezy Ligi Morskiej

Projektowane imprezy Ligi Morskiej na Pływalni Miejskiej w dniu 21 lipca b. r. nie odbyły się z powodu niepogody. Zawiadamiamy jednak, że imprezy odbędą się z tym samym programem w dniu 28 lipca b. r. o godz. 14.30. Bilety sprzedane w dniu 21 lipca są ważne w dniu 28 lipca b. r. Organizatorzy proszą także społeczeństwo miasta Czestochowy o jaknajliczniejsze przybycie.

## W programie:

- 1) Zawody pływackie z udziałem najlepszych pływaków w Czestochowie oraz mecz piłki wodnej.
- UWAGA: W ramach powyższych zawodów odbędą się zawody pływackie pływaczy wagi najcięższej w Czestochowie, zawodnicy wazą od 110 do 170 kg.

## 2) ZABAWA TANECZNA:

Tańce na specjalnie przygotowanych trzech parkietach. W czasie zabawy dla wszystkich uczestników gry i zabawy żartobliwe (zwycięzcy otrzymują nagrody).

## 3) KONKURSY PRĘDKOŚCI PAN:

Pani uznana przez specjalne jury sędziowskie za najpiękniejszą otrzyma piękny upominek.

## 4) Godzina 21-sza. Przy świetle reflektorów, rakiet i ogni bengalskich — Balet Tajacy Wysockiej wykona kilka efektownych tańców.

5) Tańce do białego dnia. Parkiety oświetlone. Pływalnia oraz basen będą uświetnione — wieczorem iluminowane.

UWAGA: Z terenu pływalni zostaną wypuszczone 3 wielkie balony.

W czasie zabawy przygrzewać będą trzy orkiestry. Bufet na miejscu. Wejście 50 zł. Wojsko, młodzież szkolna i dzieci 25 zł.

W razie niepogody zabawa odbędzie się w sali Starostwa Powiatowego, ul. Sobieskiego 7.

## Łańcuch ofiar na kolonie letnie

Bank „Spółem” konto 265

Ob. Lucyna Wierzecka składa 1200 i wzywa do obalcz ofiar ob. ob. Zofię Jałowicę, Muskałowskiego i Pelkę z III Alei.

## Ofiary

Z powodu tragicznej śmierci s. p. Charciańska Zygmunta, pracownicy firmy inż. K. Kanczewski ofiar ją pozostałość ze składki na wieniec w sumie 1200 na biedne dzieci do uznania k. Pralata Wróblewskiego.

## Sprostowanie

W związku z notatką umieszczoną w Nr 172 „Głosu Narodu” z dnia 24 b. m. w dziale „Na co skarżą się nasi czytelnicy”, zgodnie z oświadczeniem naszego informatora protestujemy, że współwłaściciel posesji przy ul. Berka Joselewicza 15 nie ma nic wspólnego z grą na giełdzie.

# Kronika miejska

## Apel Ligi Morskiej Obywateli!

Wszystkie narody znają i uznają, że nie ma prawdziwej wolności bez dostępu do morza.

Dzisiaj posiadamy rolę w wybrzeżu morskim z kilku dużymi portami. Trzeba je wykorzystywać i zabezpieczyć.

Trzeba odrobić wiekowe zaległości i zaniebiedania nasze na wybrzeżu i na morzu.

Trzeba w tym kierunku zorganizować wole narodu.

Wielką tą i odpowiedzialną pracę prowadzi Liga Morska, zrzeszająca w swych szeregach milionową rzeszę obywateli wszystkich warstw i przekonań.

Wielkie cele wymagają wielkich środków. O nie zwracamy się do Was i z okazji dorocznych „Dni Morza”, które będą wyrazem naszych uczuć, powinniśmy stać się okresem narodowego rachunku sumienia w tej dziedzinie.

Własny handel morską. Własna odpowiedzialność wielkości i potrzebom Państwa marynarka wojenna — muszą powstać wysiłkiem całego narodu. Ofiary na cele „Ligi Morskiej” prosimy przekazywać do Komunalnej Kasy Oszczędności na rachunek 217.

## Uwaga, Stradom!

Kierownictwo Szkoły Wieczorowej dla Dorosłych w Stradomiu podaje do wiadomości zainteresowanych, że przyjmują zapisy do klasy V, VI i VII począwszy od czwartku, dnia 25 lipca o soboty 27 lipca b. r. włącznie, w godzinach od 17—17-tej. Zaznaczają się równocześnie, że zapisy przyjmują się tylko w podanym wyżej terminie. Nauka rozpocznie się dn. 1 sierpnia b. r. Po rozpoczęciu zajęć, żadne dodatkowe zgłoszenia uwzględniane nie będą.

## Zebrań Sekcji Kobiet PPR Śródmieście

Koło PPR dzielnic Śródmieście, Aleja Najsw. Maryi Panny 9 zawiadamia, że w dniu 26 b. m. o godz. 18-tej odbędzie się zebranie ogólne Sekcji Kobiet. Obecność obowiązkowa.

## Uwaga! Członkowie i sympatycy PPR Śródmieście

Koło PPR dzielnic Śródmieście przypomina członkom i sympatykom o „Przeglądzie Politycznym” odbywającym się w każdą sobotę o godz. 18-tej.

## Wczasy Nadmorskie dla członków Ligi Morskiej

Zarząd Główny Ligi Morskiej organizuje dwutygodniowe wczasy nadmorskie dla członków Ligi Morskiej we wsi Hallerowo, w terminach od 1—15 i od 15—31 sierpnia b. r. oraz w Postominie (Ustka) od 1—15 i od 15—30 sierpnia, 1—15 września b. r. Opłata od osoby za dzień wraz z utrzymaniem i mieszkaniem wynosi 120 zł.

Z uwagi na szupłą ilość miejsc — zgłoszenia indywidualne kierować należy natychmiast i bez pośrednio do Zarządu Głównego Ligi Morskiej w Warszawie, Widok 10, z zaznaczeniem, na jaką miejscowość się reflektuje i w jakim terminie.

Z wczasów korzystać mogą tylko członkowie Ligi Morskiej.

Do zgłoszenia należy dołączyć zaświadczenie Władz Ligi Morskiej w Czestochowie — stwierdzające, że ubiegający się o miejsce w jednej z wyżej wymienionych miejscowości jest członkiem Ligi Morskiej.

Zaświadczenia wydaje codziennie Sekretariat Ligi Morskiej, Aleja 58, II piętro, tel. 11-72.



# Kronika m. Radomska

## Akademia w rocznicę ogłoszenia Manifestu Lipcowego

W dniu 22 b. m. o godz. 11-tej w sali „Gina Wolność”, staniem komitetu organizacyjnego, w skład którego wchodził przedstawiciel instytucji państwowych i społecznych oraz partii politycznych, odbyła się uroczysta akademia, celem uczczenia rocznicy ogłoszenia Manifestu Lipcowego P. K. W. N.

Akademia rozpoczęła się Hymnem narodowym, odegranym przez orkiestrę „Metalurgii”, słowa wstępne wygłosił wiceburmistrz ob. B. Westrych, a o okolicznościach przemienienia ob. ob. W. Starostki — przewodniczący PPS i Z. Wudkiewicz — sekretarz PPR.

W części artystycznej programu, zorganizowanej staniem Referatu Kultury i Sztuki m. Radomska, pracownicy „Metalurgii” odwzorzyli montaż inscenizacyjny-recytacyjny p. t. „Oczyste wznosim dom”, Mariana Mikuty, orkiestra „Metalurgii” wykonała kilka utworów muzycznych, a ob. ob. Kalinowska i Bugdałówna odtańczyły tańce narodowe i salonowe.

### Dyżury nocne aptek

Od dnia 23 do 27 b. m. dyżuruje apteka Rudzińskiego, ul. Reymonta Nr. 32.

**Dyżury nocne lekarzy w m. Radomska**

- Dr Małowski, ul. P. Sudeckiego 23 w dnach: 1, 5, 9, 13, 17, 21, 25, 31.
- Dr Taramba, ul. Rolna 53 w dnach: 2, 6, 10, 14, 18, 22, 26, 30.
- Dr Sobczak, ul. Plac 3 Maja 2 w dnach: 3, 7, 11, 15, 19, 23, 27, 31.
- Dr Kucharski, ul. Reymonta 39 w dnach: 4, 8, 12, 16, 20, 24, 28.

### Oddział Redakcji Głosu Narodu

Od dnia 23-go lipca b. r. czynny jest oddział Redakcji „Głosu Narodu” w Radomsku przy ul. Reymonta Nr. 7, w lokalu Zw. Inwalidów Wojennych. Kierownikiem ed.

działu jest ob. Aleksander Kleczyński, który przyjmuje korespondencję oraz ogłoszenia codziennie, oprócz niedziel i świąt, w godzinach od 9-jej do 11-jej przed południem.

## Sport

### Rewanżowe zawody LKS — CKS

(G) W czwartek 25 b. m. o godz. 18.30 na Stadionie Miejskim odbędzie się rewanżowe spotkanie Lubliniecki klub Sportowy — CKS. Jak wiadomo ostatnie spotkanie tych drużyn w Lublinie zakończyło się porażką CKS-u 2:3, obecnie jednak będzie on chciał wygrać rewanż.

### Mez Błękitni — Papiernia

(G) W czwartek 25 b. m. o godz. 18-tej na boisku w III Alei odbędzie się interesujący mecz o mistrzostwo klasy B pomiędzy Błękitnymi, a Papiernią.

### Tabela klasy B

- 1) Raków gier 6 pkt. 12 st. br. 25:0
- 2) Częstochówka gier 7 pkt. 10 st. br. 22:13
- 3) Legion gier 7 pkt. 9 st. br. 33:21
- 4) Błękitni gier 6 pkt. 7 st. br. 20:20
- 5) Papiernia gier 6 pkt. 4 st. br. 17:25
- 6) Częstochowianka gier 7 pkt. 2 st. br. 9:29
- 7) Zorza gier 6 pkt. 2 st. br. 7:31

### Kielce i Radom zobaczą najlepszych lekkoatletów polskich

Znany trener lekkoatletyczny Zygmunt Siedlecki, który prowadzi obóz najlepszych lekkoatletów polskich w Białobrzegach pod Radomem, projektuje w porozumieniu z PZLA urządzenie propagandowych zawodów lekkoatletycznych w Kielcach i Radomiu. W zawodach tych wzięliby udział w całości „asy” polskiej lekkoatletyki. — Zawody te odbyłyby się jeszcze przed „wyprawą” na zawody międzynarodowe do Oslo.

# Nie igrać z ogniem...

Szef amerykańskiego zarządu okupacyjnego w Niemczech — gen. Clay postanowił — jak czytaliśmy niedawno — udzielić generalnej „amnestii” wszystkim hitlerowcom poniżej lat 27, innymi słowy — będą oni wyjęci spod rygorów denazyfikacji i odzyskają pełne prawa obywatelskie. Zarządzenie swoje gen. Clay motywuje okolicznością, że ci młodzi hitlerowcy w chwili opamiętania władzy w Niemczech przez „narodowy socjalizm” byli jeszcze dziećmi, które nie pokoiłyby nawet szkół powszechnych, a więc nie mogą odpowiadać za popełnione czyny i za służbę dziś, po klasce Trzeciej Rzeszy, na pewne względy.

Zachęcenie wielkodusznością amerykańskiego generała, który hitlerizm znał niewątpliwie tylko z opowiadań, studentami niemieckimi uniwersytetu w Getyndze posunęli się nieco dalej po drodze „amnestyjnej” i zażądali, aby z laskawością względów skłonnych do przebaczenia władz amerykańskich korzystał hitlerowie do lat ... 32, albowiem i ci w roku 1933 mieli najwyżej lat 19, a więc byli jeszcze bardzo zieloną młodzieżą, która nie zdawała sobie sprawy z tego, jak myśli i co czyni.

Znać umysłowość i charakter niemiecki, należy oczekiwać, że w najbliższej przyszłości rozmaite grupy prohitlerowskie „demokratów” wystąpią z wnioskami o rozciągnięcie dobrodziejstwa amerykańskiej „amnestii” na dalsze roczniki hitlerowców, być może aż do wieku lat 90 włącznie. Niezbędne „argumenty” dałoby się znaleźć bez specjalnego wysiłku. Roczniki najstarsze mogłaby „amnestionować” ze względu na obawy władz starszego, występujące zazwyczaj w wieku bardzo podeszłym. Hitlerowcy „weterani” cokolwiek byśmy sądzili o ich przeszłości, nie są już dziś zbyt groźni dla pokoju świata i nie doczekają z pewnością „trzeciej wojny”.

o której marzą faszysty niemieccy i ich pobratymcy gdzieindziej.

O rocznikach najmłodszych już wspominaliśmy — co się zaś tyczy hitlerowców w wieku średnim, mogłoby i oni tłumaczyć się tym, że jako ojcowie rodzin zmuszeni byli spełnić ślepo rozkazy Hitlera, inaczej bowiem nie mieliby pracy i zarobku, a ponadto łatwoby się mogli znaleźć w więzieniu lub w obozie koncentracyjnym. Tym sposobem cała ludność niemiecka bez żadnych wyjątków, wszyscy b. członkowie NSDAP, SA, SS, „Hitlerjugend”, „Bund de deutschen Mädchen” itd. itd. uzyskaliby ryczałtem „amnestię” i rozgrzeszenie.

Sprawa jednak wydaje nam się zbyt poważną, by zbyć ją było można felietonowym dowcipem. Generalnie „amnestionowanie” setek tysięcy młodych hitlerowców — to kwestia, obchodząca nie tylko władze amerykańskie i samych zainteresowanych. Kto zna rolę tych wojennych młodzieńców, odgrywającą w zakresie zasług polityczno-katowskich, kto widział ich „w akcji” podczas wysiedłań, łapanek, egzekucji itp., ten wie doskonale, co oznacza przyznanie zupełnej swobody działania tym faktycznym lub potencjalnym zbrodniarzom i mordercom, wychodzącym z akademii hitlerowskich bestialstwa, pozbawionym wszelkich zasad moralności i ludzkości. Spiski, terror i sabotaż, uprawiane przez tę młodzież hitlerowską na terenach okupowanych, powinny — zdawałoby się — otworzyć oczy władz alianckich na prawdziwe cele i zamiary kandydatów do „amnestii”. Wypuszczenie z klauki okupacyjnych rygorów olbrzymiej sfery rozwieczonych i zbrodniarzy młodych hitlerowców „do lat 27” — to jest groźba, wymierzona bezpośrednio nie tylko przeciw władzom stref okupacyjnych. Dlatego też — jako jedni z zagrożonych — wolamy, póki czas jeszcze: „Nie igrać z ogniem, panowie!”.

B. D.

# WIELKA ZABAWA Ligi Morskiej — Pływalnia Miejska, 28 lipca o godz. 14.30

## OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

### ZARZĄDZENIE

Prezydenta Miasta z dnia 1 lipca 1946 roku

### O PRZEGLĄDZIE KONI

Na podstawie art. 29 dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 listopada 1944 r., o organizacji i zakresie działań sądowniczo-terytorjalnych (Dz. U. R. P. Nr. 14, poz. 74) oraz par. 26, 27 i 29 rozporządzenia Ministra Spraw Wojskowych i Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 23 marca 1928 r. w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 8 listopada 1927 roku o obowiązkach odpowiedzialności posiadaczy gotowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony państwa (Dz. U. R. P. Nr. 44, poz. 425) zarządzam co następuje:

pkt. 1.

Wszyscy posiadacze koni, zamieszkałi na obszarze gminy miasta Częstochowa, winni doprowadzić swoje konie przed Komisję Przegladową, która urządzać będzie na Rynek Wielki w dniach 24, 25 i 27 lipca b. r. o godz. 9-jej.

pkt. 2.

Przeглядowi podlegają wszystkie konie będące w posiadaniu zarówno osób prywatnych jako też osób prawnych, instytucji państwowych, przedsiębiorstw państwowych i pozostałych pod zarządem państwowym, samorządowym i t. p.

pkt. 3.

Winni niepełnienia obowiązku doprowadzenia posiadanych koni w terminie wyżej ustalonym będą połączni do odpowiedzialności karnej niezależnie od ewentualnego orzeczenia konfiskaty koni.

Prezydent Miasta: (—) Dr T. J. Wołński, Częstochowa, dnia 1 lipca 1946 r. PAP 988

### PRZETARG NIEORGANIZACYJNY

Komitet Rodzicielski przy Publ. Szkole Powszechnej w Mirowie gm. Radziny ogłasza przetarg na wykonanie 25 ławek szkolnych dwuosobowych, 2 stołów i 2 tablic ze sztalugami na następujących warunkach:

Wspominany Komitet jest w posiadaniu odpowiedniej ilości drewna budowlanego, które w stanie nieprzeobrażonym, bądź też w przerobu na deski może być zamienione na gotowe ławki — oczywiście z ewentualną awangardą kosztu sprózdzenia wymienionych wyżej mebli szkolnych.

Wykonanie zamiankowanego sprzętu szkolnego względnie dostarczenie ławek szkole w Mirowie w ramach transakcji zamkniętej winno nastąpić w niewyznaczonym terminie do dnia 25 sierpnia 1946 roku. Komitet Rodzicielski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, jak również unieważnienia przetargu po upływie 10 dni od daty niniejszego ogłoszenia.

Przewodniczący Komitetu: (—) Ignacy Krakowski, PAP 992

## „Zródło żelaznego zdrowia” to Iwoniczka sól jodowo-bromowa

### ZGUBY

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną wojakowej R. K. U. Radomska, dowód osobisty i świadectwo niezadłużenia do pracy wydz. Władysławowi Sochackiemu, ul. Wodna 10, PAP 972

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracyjną, oraz kartę rejestracji w wojakowej R. K. U. Radomska, dowód osobisty i świadectwo niezadłużenia do pracy wydz. Władysławowi Sochackiemu, ul. Wodna 10, PAP 972

Na trasie z Siewierza do Polki Komitetem zastawiam paczkę w amunicji osobowej, (czelwiszko względu na powód) o zaw. za wydz. Władysławowi Sochackiemu, ul. Wodna 10, PAP 972

Zgubiono dowód osobisty i książkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Janiszewski Kazimierz, PAP 987

Zgubiono dowód osobisty i książkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Nowiński Maria zam. w Gązulinie, PAP 969

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej wydz. przez R. K. U. Częstochowa na nazwisko Broniowski Kazimierz, PAP 973

Redaguje Kolegium.

§. † p.

## JAN GAJOS

b. długoletni pracownik Huty „Częstochowa” b. uczestnik walk o Niepodległość Polski, członek d. Frakcji Rewolucyjnej PPS i więzień polityczny odznaczony Złotym Krzyżem Niepodległości

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 23-go lipca 1946 roku, przeżywszy lat 71.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żałoby przy ulicy Okrzei 16 do kościoła, a potem na cmentarz w Rakowie odbędzie się w czwartek, dnia 25 lipca b. r. o godzinie 16.30, o czym zawiadamiają pogrzebiarze w głębokim smutku

Zona, syn, synowa, wnuczki, wnuk i rodzina.

§. † p.

## JAN GAJOS

członek Stowarzyszenia B. Więźniów Politycznych, uczestnik walk niepodległościowych i zesłaniec polityczny, odznaczony Krzyżem Niepodległości

zmarł dnia 23-go lipca 1946 roku, przeżywszy lat 71.

Cześć Jego Pamięci!

ZARZĄD STOWARZYSZENIA  
B. WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH

PAP 995

Naszemu koleźce, red. Stefanowi Gajosowi z powodu śmierci Jego Ojca

§. † p.

## JANA GAJOSA

wyrazy szczerego współczucia składa

REDAKCJA „GŁOSU NARODU”.

Ob. red. Stefanowi Gajosowi z powodu śmierci Jego Ojca

§. † p.

## Jana Gajosa

swoje szczere współczucie wyrażają

Pracownicy Wydawnictwa „Głos Narodu” i Drukarni Państwowej Nr. 1.

### SPRZEDAŻ

Dom do sprzedania przy ul. Gauszyskiej Nr. 4. PAP 975

Wózki dziecięce poleca Grotzińska Aleja 81. PAP 752

Okazyjnie do sprzedania na Gorym Śląsku Kawiarza - Cukiernia kompletnie urządzona (łodownia elektryczna) Informacje: A. Czubiński Klasztorna 4. PAP 934

Umieślenie, naczyń restauracyjnych - kawiarne wyprzedam Wiadomość: Dąbrowskiego 13 m. 9. PAP 961

Sprzedam radio 6 lampowe z akum. magnetycznym. Wiadomość: Wielka 16. Komenda. PAP 977

Sprzedam maszynkę okrągłą „Rekord” z patentem na chodzie. Ka. wa 28 m. 8. PAP 980

Wózki dziecięce autko i sportowe, nowe sprzedam. Kościński 18/20 m. 4. PAP 965

Setka sprzedam. Dąbrowskiego 18/20 m. 4. PAP 966

Sprzedam futro meskie na średnią figurę liry, wład. damskie karakulu. Kilińskiego 3 m. 10. PAP 991

### WOLNE POSADY

Potrzebna kucharka oraz pomocnica domowa z pomocą do sklepu. Narutowicza 174. PAP 911

Potrzebna pomoc domowa — warunki dobre. Solidność i uczciwość nowo w pracy wymagana. Zgłaszać się Wolności 13 m. 6. PAP 942

Chłopiec do konia oraz człowiek do krow potrzebny. Janogórka Nr. 79. PAP 945

Fryzjer potrzebny do samodzielnej pracy. Barbary 73. PAP 954

Peństwowa Zakłady Mechaniczne „Msta” poszukują od zaraz Dyrektora Administracyjno-Handlowego. Wymagane kwalifikacje: duża zdolność i zmyślenie organizacyjne, znajomość buchalterii, obliczenia kosztów własnych i kał kulej fabrycznej, oraz praktyka handlowa w Fabrykach Metalowych Wyszehole. Zainteresowani, prosząc o ewent. poważne referencje z Przemysłu, Inżynierowie posiadający powyższe wymagania — bardzo prosimy, jako refleksjani, Warunki kał do omówienia na miejscu. Częstochowa, 1 Maja 19. PAP 983

### KUPNO

Kupię planke samohodowa do auta i przyczepki. Wiadomość: Częstochowa, Piłsudskiego 21. Jung. PAP 980

Kupię urządzenie sklepowe. Wład. Warszawa 38 sklep. PAP 989

Redaguje Kolegium. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.